

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 21 Sierpnia v. s. 1826 roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Moskwa dnia 1 sierpnia.

(z Ruskiego Inwalida.)

Poświęcenie wody odbyło się tu dnia dzisiejszego z nadzwyczajną uroczystością: zaczynając od Czudowa - Monasteru aż do Jordann, urządzonego na rzece za Tawnicką bramą, stały kompanije grenadyerskie całe piechoty i sztaendarami. — Po odprawieniu w Czudowie Monasterze obiedni, zaczęła się processya. NAYJAŚNIEJSZY CESARZ JEGOMOŚĆ, NAYJAŚNIEJSZA CESARZOWA JEYMOŚĆ MARYA FEDOROWNA, ICH CESARSKIE WYSOKOŚCI MICHAŁ PAWŁOWICZ i HELENA PAWŁOWNA, JEJO KRÓLEWSKA WYSOKOŚĆ Xiążę KAROL PIŁSKI, raczyli iść pieszo w asystencyi Dworn, Postów cudzoziemskich z ich orszakami oraz wielu Urzędników cywilnych i wojskowych. Nadzwyczajne zebranie ludzi wszelkiego stanu stało przede drzwiami Soborów, place Kremlińskie, mury, a nawet przeciwny brzeg rzeki pokrywając. W czasie ponurzenia Krzyża, zaczęło się strzelanie z dział, na górze Kremlińskiej postawionych. Po skończonej ceremonii CESARZ JEGOMOŚĆ raczył przejechać konno mimo wojsk i powrócił do pałacu Nikolajewskiego. Przez cały czas grzmiało *Ura* rozlegało się pomiędzy ludem, który pragnąc dłużej cieszyć się słodyczą widzenia Obleczona MONARCHY, cisnął się przed Jego koniem. CESARZ JEGOMOŚĆ jechał krokiem i co chwila musiał się zatrzymywać. Niepodobna było pozostać zimnym widzem tego zgodnego wylania się miłości narodu ku swemu MONARSZE. Cudzoziemcy, obecni tej ceremonii, wyznawali, iż nigdy nie widzieli widoku tak zachwycającego i tak wspaniałego.

Sankt-Petersburg d. 11 sierpnia.

(Journal de St. Petersbourg).

Towarzystwo opieki więźniów ogłosiło rys swoich zatrudnień dobroczynnych, od 18 kwietnia, do 30 lipca, 21 więźniów za długi swobodnymi uczyniono, przez opłatę 4,507 rubli po odstąpieniu przez ich wierzycieli 6,401 rub. 50 kop. na rachunek należny im summ od tych nieszczęśliwych, które ogółem wynoszą 10,708 r. 50 k. Wspomniona summa 4507 r. została uzbierana w przeciągu tegoż czasu, z ofiar i zapisów osób dobroczynnych.

— Ostatnie listy z Odessy, namieniają o wielkiem mnóstwie szarańczy, pustoszącej tę kraję. W przeciągu kilku godzin, strawiła wszystko, cokolwiek było zielonego w ogrodach publicznych, w środku miasta leżących. Wioski okoliczne nader ucierpiały; krzepkie dosyć gałęzie drzew łamały się pod ciężarem i mnóstwem tego owadu.

Odessa d. 30 lipca.

(Journal de St. Petersbourg.)

Ciągle odbieramy z granicy pomysne doniesienia względem wywozu zboża, że zaś, z jednej strony codziennie zmniejszają się transporta z głębi kraju, a z drugiej, możemy się spodziewać rychłego nadejścia okrętów, zmierzających do Odessy, ani wątpić zatem należy, iż handel zbożowy wkrótce się rozpocznie. W przeciągu tygodnia, kupiono 10,000 czwarti zboża lepszego

lecz zbyt suche i miękkie, w podlejszym gatunku, zgoła nie ma odbytu. Nie większy też był pokup na smołę i skóry. — Wosku żółtego przedniejszego, sprzedaje się pud po r. 53 — Kupiono 5,500 pudów oliwy wschodniej, po 13½ r. pud.

Akerman, d. 29 lipca.

(z teyże gazety.)

Panowie pełnomocnicy, mianowani przez Dwór CESARSKI i Portę Ottomańską, już się zjechali w naszym mieście. P. Jenerał gubernator hrabia *Woronców* i radca tajny *de Ribeaupierre*, przybyli tu d. 23 wieczorem. Nazajutrz, o godzinie 2 z południa, pełnomocnicy turecy odbyli wjazd do miasta, w towarzystwie radcy stanu *Pisani*, któremu poruczono przyjąć ich na granicy.

Dnia 20 b. m., pełnomocnicy ci opuścili *Skulani*, odbywszy tam kwarantannę, przez czas za konieczny uznany, ku zadosyć uczynieniu ostróżnościom zdrowia publicznego. Rozdział podróży ze *Skulani* do *Akermanu* był następujący:

1szy nocleg	20 lipca	w <i>Kalarasz</i> .
2gi	— 21	— w <i>Kiszeniewie</i> .
3ci	— 22	— w <i>Benderze</i> .
4ty	— 23	— w <i>Łotassie</i> .
5ty	— 24	— w <i>Akermanie</i> .

We wszystkich miejscach, gdzie się PP. Pełnomocnicy zatrzymywali, przyjmowano ich z uszanowaniem, i oznakami dystynkcyi, należnemi urzędowi, który piastują. Podczas ich przybycia do *Akermanu*, tłumy ciekawych wyszło naprzeciw. Nowość widoku, uroczystość okoliczności, rozmaitość i bogactwo strojów wschodnich, wszystko się przyczyniało do wzbudzenia ciekawości i zainteresowania.

Oddział wojska stał pod bronią, przy miejskiej rogatce; drugi oddział uszykowano, pomiędzy dwoma domami, przeznaczonemi dla PP. Pełnomocników. Rozmaitego gatunku pojazdy wystawiono dla nich, celem ułatwienia podróży ze *Skulani* do *Akermanu*. PP. Pełnomocnicy wjeżdżali dwiema karetami na cztery osoby, z eskortą straży, złożonej z kozaków. Wnet po przybyciu, udali się do wyznaczonych dla siebie mieszkań. Położenie domów, jako też ich przybranie, zdawało się mile być od nich przyjętym. Nazajutrz, w niedzielę, o pół do pierwszej z południa, PP. Pełnomocnicy, mieli pierwszą swą naradę w sali konferencyjnej. Druga nastąpiła w poniedziałek, d. 26, a trzecia wczora.

PP. Ajenci Ottomańscy przyjeżdżają na konferencyę, dwiema karetami sześć-konnymi, za którymi idą dwa koczki z drogomanami i sekretarzami, z licznym orszakiem *Czuszysów* (domowników).

Nowy Czerkask d. 24 lipca.

(Pszczola Północna.)

Dnia dzisiejszego Wojskowy nasz Ataman, P. Jenerał-Porucznik *Alexy Wasiljewicz Ilowajski*, z woli NAYJAŚNIEJSZEGO CESARZA JEGOMOŚCI, wyjechał do Moskwy z dwoma Deputatami od Wojska, Jenerał majorem *Ilowajskim* 5 i półkownikiem *Kirsanowym*, gdzie będzie miał szczęście być obecnym przy świętej Koronacyi JEJO Cx-

CESARSKIEJ MOŚCI. Członkowie Wojskowego Rządu tutejszego, wszyscy obecni w *Nowo-Czerkasku* Jenerałowie, Sztabi i ober-Oficerowie, zgromadzenie handlujące i mieszkich stanic Atamani staniczni, w domu Atamana z nim się pożegnali, zgromadzenia handlujące i stanic mieyskie ofiarowały Atamanowi chleb i sól. Wszyscy w ogóle jednogłośnie życzyli ukochanemu swojemu Naczelnikowi szczęśliwego odbycia podróży tej i powrotu do rodziny. Prosilili Atamana w imieniu całego Wojska Dońskiego złożyć, u stóp Jego CESARSKIEJ MOŚCI miłość i poświęcenie się wiernych poddanych.

Tulczyn d. 27 czerwca. (artykuł nadesłany.)

W dniu wczorajszym przeniesione zostały zwłoki s. p. JW. Stanisława Szczęsnego Potockiego, Jenerał an Szeffa wojsk krajowych, i wielu orderów Kawalera, z Kaplicy, gdzie były dotąd złożone, do Kościoła konwentowego XX. Dominikanów, na ten przedmiot przez successorów s. p. JW. Potockiego w Tulczynie wymurowanego, i w grobie familiynym z odpowiednią takiego stopnia Osobie godnością, pochowane zostały.

Uproszony przez swoją rodzinę JW. Hrabia Jarosław Potocki, Jenerał Major wojsk Rosyjskich, jako najstarszy syn zmarłego, w kraju znajdujący się, aby się zajął rozporządzeniem całego owego pogrzebu, najszczególniejszą zwrócił uwagę, aby do tej ostatniej posługi, zwłokom oycy swego oddanej, powołanemi byli po dwóch najstarszych mieszczan z miast, i włościan z każdej wsi, w posiadaniu s. p. JW. Stanisława Szczęsnego Potockiego, dawniej będących, których szczęściem opiekować się było niemającym przedmiotem czułego i skołatanego serca najlepszego z panów. Zwołanie owych starców, na pogrzeb dawnego ich dobroczyńcy, na który pośpieszyli wszyscy z żałoźnemi chorągwiemi, noszącymi z osobna nazwiska kościołów mieysc właściwych onychże siedlisk, nie mało dodało owemu obrzędowi świetności i powagi.

Przytaczamy tu czułą mowę, mianą na owym obrzędzie przez JW. Jarosława Potockiego, a to tym chętniej, iż jest obrazem dobrego syna, i obywatela; a którą miał w tę porę, kiedy karawan żałoźny, wraz z Processją zatrzymał się naprzeciw dawnego mieszkania s. p. Jaśnie Wielmożnego Stanisława Szczęsnego Potockiego:

M o w a.

„Smutne przeszłości wspomnienie!.. Wszystko, co mnie dziś otacza, do nię już tylko należy, i czułych westchnień zostaje pobudką — Przed sobą widzę zwłoki kochanego oycy, któremu po Bogu wszystkośmy winni — Tu mieysce jego mieszkania świadkiem możności, a cechą jego uczuć naznaczony pobyt — Tu nasza kolébka, gdzie pierwsze natchnienia cnoty oycowskiemi usty, pierwsze powinności wrażenia, życiu naszemu zostawiły prawo — Tu on dla naszego pracował szczęścia, liczne go rodu wychował młodzież; tutaj sieroctwo nasze wraz z swoim rozpoczął zgonem.

„Oczekiwał dorobienia młodszych braci, ten ostatni i smutny obrzęd, dla serc naszych i dla was spóźniony; ale wyjdźcie w pobudki i nas nie skarżcie, wy co oycy szanujecie pamięć.

„Boleść nasza dziś się odnawia, rozrzewnione dzieci, widzą raz jeszcze cienie oycy, pominają jego cnoty, i czują potrzebę naśladowania jego; aby pozyskać współziomków szacunek, a przy pomocy Boga uszanowanie nauk naszych.

„Wiara, co wszystkich równa, a zpod cienia śmierci, blasku samę tylko dozwala cnotcie — Zasługa, o której niech potomność sądzi, ten religijny obrzęd, w którym dzieci składają z pokorą zwłoki najdroższego im Oycy, u podnóżka Ołtarza Pana Zastępów; nie dozwalają mi więcę mówić o tém, co był prawnym oyczynnym synem, co oycóm pozostał wzorem; a pod którego opieką doznaliście szczęścia, wy włościanie, na jego obszerny zasiedleni ziemi.

„Niechże ten czuły i dla nas nazawsze pa-

„miętny dzień, po raz ostatni przy zwłokach Oycy, ca wspomnieniom jego poświęcony, ustali naszą miłość i związki braterskie, a tym duchem przejęci, śpieszmy z pokorą złożyć, u Majestatu Boskiego, tak drogie popioły, a On w miłosierdziu swoim, przyjmie gorące modły nasze.“

Prócz obecnych członków familii, zaszczyli bytnością swą ten świetny i smutny obrzęd, znajdujący się w Głównej kwaterze miasteczka Tulczyna, JW. Jenerałowie, WW. Sztabi i Ober-oficerowie, nie mniej i liczne grono okolicznych obywateli, którzy z gorliwością dopomagali Synom zmarłego, nieść do grobu na własnych barkach, zwłoki ich Oycy. Okazali wszyscy obecni równy żal i poważenie na widok Szanownych zwłok tego, który był wspaniałym dobroczyńcą ludzkości i wzorem cnoty.

Po odbytych pogrzebie zebrali się do pałacu zaproszeni na obiad urzędnicy wojskowi i cywilni, niemniej i obywatele, gdzie czułe podziękowanie złożyła im zebrana tam familia, a na dziedzińcu pałacowym około posągu s. p. JW. Stanisława Szczęsnego Potockiego, była stypa dla zgromadzonych starców ze 14stu miast i 547 wsi, którzy ten ostatni raz połączeni byli w tym mieyscu, dla przyjęcia podziękowań familii wspólnego im oycy.

N I E M C Y.

Frankfort d. 7 sierpnia.

(Journal de St. Petersburg.)

(Wyciąg z 22go posiedzenia seymu niemieckiego, odbytego dnia 27 lipca 1826 roku.)

Pan Baron de Münch-Bellinghausen, Minister austriacki i prezydent, wiadomo czyni seymowi, iż otrzymał d. 15 b. m. notę od P. Barona d'Anstett, Ministra Rosyjskiego, w której udziela Wysokiemu Związkowi, raportu Kommissyi śledczej w St Petersburgu pod d. 30 maja (11 czerwca) roku bieżącego, o towarzystwach tajemnych i połączeniach, godzących na wielkie przestępstwa, odkrytych w Rosyji. P. Minister przydujący rozesał ten raport, i w przekonaniu, że wszystkie Poselstwa uwiadomione o nim zostały, składa przed Zgromadzeniem wspomnioną notę, z pismami do niej przyłączonemi, i oddaje razem pod rozważę projekt odpowiedzi na notę P. Barona d'Anstett, Ministra Rosyjskiego.

Gdy wszyscy członkowie seymowi, przyjęli projekt odpowiedzi, Zgromadzenie postanowiło:

1) Wysłać odpowiedź;

2) Rapport Kommissyi śledczej St Petersburgskiej z d. 30 maja (11 czerwca) r. b. przesłać przez Komitet Seymowy, do kommissyi centralnej śledczej w Moguncyi.

Nota P. Barona d'Anstett, i t. d. do P. Barona Münch-Bellinghausen, i t. d.

„W skutek zasad przyjętych przez Jego CESARSKĄ MOŚĆ, względem zupełnego upowszechnienia wiadomości o wypadkach śledztwa, do których dały powód zbrodnicze knowania i jeszcze następniejsze zamiary tajnych stowarzyszeń, odkrytych w Rosyji, niżej podpisany, Poseł nadzwyczajny i Minister pełnomocny NAYJAŚNIEJSZEGO CESARZA Wszech Rosyji, miał kilkakrotnie okoliczność, czynienia w tym względzie doniesień Wysokiemu Związkowi Niemieckiemu, które mogły go przekonać, iż nie jest zaniechany ów systemat upowszechnienia, ukazujący sprawiedliwość, w całym jej blasku. Dla tego niżej podpisany, ma obowiązek, udzielenia teraz urzędowie pomienionemu Związkowi, za pośrednictwem Wysokiego Seymu, raportu ostatecznego, złożonego przez kommissyą śledczą, Jego CESARSKIEJ MOŚCI.“

„Od głównych przestępstw, w tém piśmie wyrażonych, rozpocznie się sąd osób, powołanych przed Naywyższy Sąd Kryminalny, którego ustanowienie i skład, ogłoszone były Manifestem Jego CESARSKIEJ MOŚCI, pod d. 1 (15) czerwca. Niżej podpisany uprasza P. Barona de Münch-Bellinghausen, aby przyjął zapewnienie wysokiego poważenia.

*Frankfurt nad Menem
d. 3 (15) lipca 1826 r.*

„d'Anstett“

Nota P. Barona de Münch-Bellinghausen,
i t. d. w odpowiedzi na notę P. Barona d'Anstett,
i t. d.

Niżej podpisany minister austriacki, prezydent, miał honor otrzymać notę pod d. 15 b. m., w której P. Baron d'Anstett, nadzwyczajny poseł i pełnomocny Minister Rosyjski przy związku Niemieckim, umieścił kopiją rapportu ostatecznego kommissyi śledczej, ustanowionej w St Petersburgu; celem udzielenia jej Wysokiemu Związkowi Niemieckiemu.

Jeśli chwalebne i oycowskie rządy, jak były NAYJAŚNIEJSZEGO CESARZA ALEXANDRA, błogostawionej pamięci, mogły się stać przedmiotem spisków zbrodniczych, jakie opisuje kommissya śledcza St. Petersburgska w swoim raporcie, ułożonym po prostu i jasno, nie można już odtąd wątpić o niebezpieczeństwie, jakim grozić mogą spokojności i dobru Państw nappotężniejszych, fałszywe i przewrotne zasady niektórych ludzi.

„Nic zaiste bardziej nie zasługuje na uwagę wszystkich Rządów; Seym przeto dopełnia świętego obowiązku, podając natychmiast do wiadomości Wysokich swoich Panów, dokładne doniesienie, które jest winien P. Baronowi d'Anstett.

Niżej podpisany korzysta z tej okoliczności, w ponowieniu P. Baronowi d'Anstett, wyrażenia swojego wysokiego poważania.

Frankfurt nad
Menem d. 27
lipca 1826 r.

Baron de Münch-Bellinghausen.

FRANCYA.

Paryż d. 8 sierpnia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Wyrok sądu Izby Parów w sprawie o różne dostawy dla wojska naszego podczas ostatniej wojny z Hiszpaniją, jest w tej osnowie: „Działo się na sessyi d. 3 sierpnia 1826. Sąd Izby Parów zapatrzywszy się na postanowienie z d. 10 czerwca r. b. po wysłuchaniu rapportu Hrabiego Portalis na sessyi d. 21 lipca zdanego, względem dodatkowego rozpoznania, tudzież po wysłuchaniu wniosków jeneralnego Prokuratora na sessyi d. 22 z. m., które przez niego napisane, podpisane i w biurze sądowym złożone, są w tém brzmieniu: „W imieniu Króla wnosimy, iż gdy z badań nie okazuje się, aby umowy między administracją i Wiktoorem Ouvrard, zawarte dnia 5 kwietnia w Bajonie, d. 2 maja w Wittoryi, i d. 24 lipca 1823 w Madrycie, względem dostarczenia żywności i transportów dla wojska pirenayskiego, pochodziły z przekupienia publicznych urzędników, lub z jakiego czynu, prawnie za występki uważanego, przeto Sąd Parów raczy oświadczyć, iż co się tycze pomienionych umów, nie ma żadnej przyczyny do oskarżenia jenerała porucznika Hrabiego Guilleminot, jenerała porucznika Hrabiego Bordesoulle, niemniej przeciw oskarżonym: Gabryelowi Julianowi Ouvrard, Wiktorowi Ouvrard, Tourton, Sicard, Rollac, Deshaquets, Filleul-Bauge; a w skutku tego nakazać, aby uwolniono Sicarda, jeśli nie z innego jakiego powodu siedzi w więzieniu. Co się tycze skargi Poissona o samowolne uwięzienie, ponieważ to, na co się on skarży, nie może się nazwać ani występkiem, ani wykroczeniem, wypada więc oświadczyć, iż skarga jego na względ nie zasługuje, i Poisson ma być skazany na zapłacenie kosztów sądowych. Co się tycze bezskutecznego zamysłu przekupienia ze strony Moleona, Gabryela Juliana Ouvrard, Ducroc, Filleul-Bauge, Poissonier i Espariat, gdy to nie ma żadnego związku z przytoczonymi czynami, i nie należy do attrybucyi sądu Parów, przeto sprawę wspomnianych Moleona, Gabryela Juliana Ouvrarda, Ducroc, Filleul-Bauge, Poissonier i Espariat wypada odesłać do właściwego sądu, tak, aby G. J. Ouvrard z tymczasowego więzienia, a Moleon, Poissonier, Ducroc, Bauge i Espariat, z wolności stawili się przed właściwym sądem, i dalszego wyroku oczekiwali. Napisano w Izbie Sądu Parów d. 21 lipca 1826. Jeneralny Prokurator. (podpisano) Jacquinet-Pampelune.” Po przeczytaniu akt przez pisarza sądowego na sessjach d. 25 i 26 z. m. i nara-

dzeniu się w tej mierze na sessjach d. 27, 28, 29 i 31 lipca, oraz d. 1, 2 i 3 sierpnia bez obecności Jeneralnego Prokuratora, zważywszy, iż z obu badań, nakazanych postanowieniami z d. 15 lutego i 10 czerwca, z roztrząśnienia czynów, które doszły do wiadomości sądu Izby Parów, nie okazuje się żaden powód do oskarżenia jenerałów poruczników Hrabiego Bordesoulle i Hrabiego Guilleminot, oświadcza zatem, iż nie można daley sądownie przeciw nim postępować. Gdy daley ze wzmiankowanej instrukcyi i badań nie wykazuje się, iż umowy w Bajonie, Wittoryi i Madrycie z Ouvrardem pochodziły z przekupienia urzędników krajowych lub innych zakazanych prawem czynności; przeto sąd oświadcza, iż process przeciw oskarżonym Sicard, Rollac, Deshaquets, Filleul-Bauge, G. J. Ouvrard, Wiktorowi Ouvrard i Tourton ustaje; nakazuje oraz uwolnić Sicarda, jeśli nie z innej jakiej przyczyny siedzi w więzieniu. Co się tycze skargi Tomasza Poisson względem samowolnego więzienia, podanej dnia 31 maja 1826 r. i postanowieniem z dnia 2 czerwca do processu tego przyłączonej, skarga ta nie zasługuje na względ, gdy widać z instrukcyi, iż czyny, na które się Poisson uskarża, nie stanowią występków samowolnego uwięzienia ze strony Hrabiego Guilleminot, skazuje się oraz Poisson na zapłacenie kosztów sądowych. Nakoniec, co się tycze bezskutecznego zamysłu przekupienia, zarzuconego Moleonowi, G. J. Ouvrardowi, Ducroc, Filleul-Bauge, Poissonier i Espariat, gdy rzecz ta nie ma związku z okolicznością, względem której sąd Parów wyrokował, i występki ten nie należy do attrybucyi tego sądu, przeto wyżej wymienione osoby mają być pociągnięte przez jeneralnego Prokuratora do właściwego sądu dla dalszego wyrokowania, i wydane względem nich postanowienia utrzymują się w swej mocy.”

Xiążę Choiseul nazwał powyższy wyrok sądu izby Parów rokiem sądowym Jubileuszowym, nadającym powszechny odpust.

ANGLIA.

Londyn d. 5 sierpnia

(Journal de St. Petersburg.)

Dnia 31 lipca Dr. Warren, z Drem Mac-michael i M. P. M. Gregor naradzali się względem stanu zdrowia Xięcia Yorku, w Brompton-park, w domu wiejskim P. Greenwood, gdzie mieszka J. K. W. Rapport lekarzy rozprasza obawę, jaką mieć można było. J. K. W. ma się bawieć — Po naradzie, J. K. W. dał długą audyencyą lordowi kanclerzowi.

Doniesienie handlowe z okolic fabrycznych, są pomysłniejsze. Mielśmy listy z Manchester i od brzegów wschodnich Szkocyi. W obu tych obwodach, towary lubo w niskiej cenie, większy mają odbyt. Wskreszenie handlu w Manchester, sprawiło dobry skutek w Liverpool; w zeszłym tygodniu przedawano, biorąc średnią, po 2,000 pak bawełny na dzień.

D. 27 lipca, admirał Robert Otway wywiesił swą banderę na okręcie Ganges, mającym 84 działa, i wkrótce puścił się ku brzegom Ameryki południowej, gdzie ma dowodzić siłą morską Wielkiej Brytanii, tam znaydującą się.

— Dnia 12 sierpnia. —
(z teyże gazety.)

Deputacya rzemieślników z Birmingham podała rządowi następną notę:

1) W przeciągu ostatnich sześciu miesięcy, widzieliśmy ciągle zmniejszającą się ilość towarów zakupowanych na konsumpcyą, i doświadczyliśmy coraz większych trudności, gdy szło o odzyskanie należących nam pieniędzy, nawet od domów nacyelniejszych.

2) Aby wytrzymać ten stan handlu, musieliśmy oddalić wielką liczbę naszych robotników, innym zaś przeznaczyć do pracy po 4, a nawet po 2 dni tylko, na tydzień.

3) Pomimo tego zgubnego uszczuplenia liczby naszych robotników, widzimy, że sprzedaż naszych towarów coraz się zmniejsza, co nas do innych ofiar przynagla; nie zawieszamy atoli prae

w naszych warstatach, lubo to pewną grozi nam stratą, a wielu nawet zpomiedzy nas obawia się konieczności zamknięcia warstatów, w przypadku jesliby ministrowie J. K. M. nie mogli znaleźć do podźwignienia nas, jakiego środka.

4) Wielu z nas było fabrykantami w tém mieście od 40 i 50 lat, a przez cały ten czas, nigdyśmy nie doświadczali trudności, tak powszechnych i nieznośnych.

5) Mamy sobie za powinność, oświadczyć, iż robotnicy znajdowali aż dotąd jakakolwiek pomoc w swoich zapasach i przedaży sprzętów, jakoteż sukien; lecz postrzegamy z największą trwogą, iż te źródła ustają; lękamy się oraz skutków z dłuższego niedostatku zatrudnienia, dla tak wielkiej ludności. (Następują podpisy)

Deputacya z tą notą udała się do Londynu, i była przyjętą przez lorda *Liverpool*, *P. Peel*, Kanclerza Parlamentu, i Prezydenta biura handlowego. Ministrowie zasięgli od deputacyi wiadomości, o położeniu miasta *Birmingham*. Oświadczyli iż im się zdaje, że trudności handlowe pochodzą, ze zbyt wielkich spekulacyi. Deputacya nie była tego zdania, lecz utrzymywała, iż pomienione trudności pochodziły ze zmniejszonego obiegu pieniędzy. Ministrowie, dali deputacyi zapewnienie, iż rząd przełożenia ich, pod najszybszą weźmie rozwałę.

Słychać o wielkich reformach w administracyi i urzędnikach komor. Jeden z kommissarzów, okazał oszczędzenie 25,000 f. szt. w jeduey gałęzi służby.

Wiadomości z *Manchester* są niepomysłne: komitet dobroczynności, ogłosił zawieszenie swoich działań; pozostaje mu tylko 600 f. szt., po rozdaniu 17,000, które przedłużony utrzymanie 23,260 rodziny; a podług najszybszego obrachowania, 7,900 z tych rodziny, już wkrótce doświadczą wszystkich okropności nędzy i głodu.

Donieśliśmy dawniej, iż fortyfikacye *Bhurt-pore* (w Indyach wschodnich) zostały zniszczone; d. 6 lutego wysadzono na powietrze główne szaniec, zostawiając dokonanie spustoszenia deszczom. *Fully-Bourge* czyli szaniec zwycięstwa, zbudowany, jak się *Bhurt-pore*cykowie chępiłi, z kości i krwi anglików, poległych w czasie szturm *Lorda Lake*, jest teraz kupą gruzów, a pomiędzy tymi, co się do jego zniszczenia przyczynili, znajdowali się niektórzy z owych „europeyzyków, którym dozwolono uciec z tych odwiecznych murów“ ci to, po dwudziestu leciech, wrócili do szturm, aby widzieć tey twierdzy baszty, wały i mury w ruinie.

Zarazliwa gorączka, nosząca nazwisko *gorączki czarney*, zjawiła się w *Stillington*, wiosce o dziesięć mil odległej od *Yorku*. Mieszkańcy przypisują to zarazie, pochodzącej z kości gnijących, które mełto na nawozy.

(z *Monitora* Warszawskiego.)

Bezprzykładna nędza, która niszczy lud wszystkich prowincyi angielskich, natchnęła wielu osobom, doświadczonym w sprawach publicznych, rozmaite projekta, jakby można zatrudnić tę niezmierną masę ludu niższego stanu, pozbawionego przez upadek wielkich fabryk, jako też użycie machin, i pracy i chleba razem? Jeden z takich projektów nie mało zdań pozyskał; autor jego gruntuje się na tych głębokich słowach margrabiego *Londonderry*. „iż należałoby raczey kopać dziś rowy, a jutro je zasypywać, niżeli lud w nieczynności zostawiać.“

Zaczucają powszechnie samemu Londynowi i wszystkim wielkim miastom Anglii, że braknie im na tych pomnikach, które są chlubą przemysłu i zamożności narodowej. Byłoby więc piękną rzeczą, aby ministeryum i parlament ułożyły razem jakie przedsięwzięcie tego rodzaju, któreby przez pewną liczbę lat, miliony rąk zajęło, boday by nawet miała to być (jak mówi nota umieszczona w wielu gazetach) kopija piramid egipskich, lub wieża babilońska.

Podług listow z *Dudley* i *Birmingham*, bar-

dzo się tam obawiają, robotników z kopalni węgla. Zgrają ich, poprzedzona wozem, na którym leży bryła węgla, 55 centn. ważąca, puka do każdej bramy i grozi ogniem, jeśli nie dostanie pieniędzy. Przybili oni także zagrożenie śmiercią każdemu robotnikowi, który przyymie dzienney pła-cy mniej jak 4 szyllingi (zł. pol. 8). Zgromadzają w okolicach tych znaczną potęgę wojskową, aby buntowników do posłuszeństwa przywrócić.

ROZMAITE WĄDOMOŚCI.

(*Journal de St. Petersburg.*)

Pierwszy baron *Humboldt* dał rysunek jeziora świętego *Guatavita* (w swoim nieoszacowanym dziele: *Widoki Kordyllierow i pomnikow Ameryki*). Radzono się tego uczonego wędrownika względem mniemanych skarbow w *Guatavita*. *Humboldt* ponieważ sam oglądał jezioro, część schodow służących do obrzędow oczyszczenia, tudzież przecięcie góry, odpowiedział następnie: „Przesadzano zawsze, mówiąc o ilości kruszców kosztownych, które były własnością pierwiastkowych narodów amerykańskich. Toż samo ma się rozumieć i o skarbach, które wedle podań krajowców, ukryto w jeziorze *Guatavita*, w chwili ukazania się jenerała hiszpańskiego *Quesada* ze swą jazdą, na równinie *Cundinamarca*. Nie mogły być one znacznemi. Na początku 19go wieku, całe wice-królestwo Nowey Grenady puszczano w handel corocznie 4,700 kilogramów złota; lecz te bogactwa pochodziły z *Chuco*, *Popayan* i *Antioquia*. Zadnego nie masz dowodu, aby dawni mieszkańcy, małej równiny *Bogota*, zamożni byli w kruszce drogic. Wszystek łup ze świątyni słońca w *Cusco*, wynosił pomierną sumę, dwa miliony piastrow. Jesli skarby naypiękniejszy świątyni wielkiego państwa, były tak daleko od przesadzonych wyobrażeń, jakie o nich miano, coż wnosić należy o tem jeziorze świętym, krainy mniej rozległej? Może komu przyydzie na myśl zebrać nowe akcyje, na osuszenie ogromnego jeziora *Tilicaca*, kryjącego w sobie łańcuch złoty, który służył do tańcow dworu, rodziny Cesarzkiej *Inkasow* w Peru? „Ztąd się okazuje, że *P. Humboldt* dalekim jest od tego, iżby miał wierzyć, liczbie 28 miliardów; wszakże ten uczony nie chce wczesnie wyrokować o wartości naukowej przedmiotów, które mogą być odkryte na dnie jeziora *Guatavita*. Rzeczy te mogą się składać z posągow bóstw, naczyń świętych i innych zabytkow starożytności, nader wielkiego znaczenia dla historyi.

Król Jmć *Niderlandzki* potwierdził plan, podany przez akademiją sztuk pięknych w *Antwerpii*, na wystawienie kolossalnego posagu, dla sławnego malarza *Piotra Pawła Rubensa*, na jednym z wielkich placów tego miasta. W tym celu, utworzona zostanie składka w całym królestwie.

Straszliwa burza z gradem, większym od kurzego jaja, spustoszyła kanton *Varemme* (w *Niderlandach*); dachy łupkowe i dachówkowe nader uszkodzone zostały, a różne osoby ciężko ranione. W *Maestrychie*, teyże doświadczono klęski. Kulki gradu miały powłokę przezroczystą, a jądro zbite, koloru mlecznego. Tysiącami rachują potłuczonych szyb w oknach. Ratusz sam utracił ich 1500.

Podczas burzy, której nie dawno doświadczono miasto *Turyń*, płyn elektryczny widocznie był skierowany na skład prochu, od kilku dni opatrzonej konduktorem, staraniem korpusu artylleryi. W chwili, gdy okropne iskry spływały po łańcuchu konduktora, lud odrętwiały z trwogą, czekał wybuchnienia, jak się zdawało, nieuchronnego; wszakże, broniona konduktorem budowa najmniejszej nie doznała szkody od piorunów.

— Ludność Królestwa *Neapolitańskiego*, wyjąwszy *Sycylią*, powiększyła się w r. 1825 89,140 dusz. Liczba narodzonych była do całkowitego ogółu ludności, jak 1 do 23 $\frac{1}{2}$, a zmarłych, jak 1 do 38 $\frac{1}{2}$. Liczba narodzonych kobiet do męczyzn ma się, jak 1 do 1 $\frac{1}{3}$. Prowincye, w których przyrost ludności był naywyraźniejszy, są: *Bari*, *Lec-*

Wilno dnia 25 sierpnia r. 1826 Roku.

ce i Kosenza. Całkowita ludność Królestwa Neapolitańskiego, wynosiła d 1 stycznia 1826 r. 5,545,804 dusz.

— Kompania niemiecka kopalni w Mexyku postąpiła komitetowi centralnemu w *Elberfeld*, rachunek zysków, których się spodziewała ze swego przedsięwzięcia, od początku kwietnia, do końca października. Koszta, mające się ponieść, licząc i te, które wyniknąć mogły z ciągłego użycia największej liczby robotników, czyniłyby w przeciągu tego czasu 83,900 dolarów. Produkta już dobyte, miały równać się, podług najumiarkowanego rachunku, summie 149,000 dolarów; pozostanie więc w zysku 65,000 dol. Dodatek z d. 14 kwietnia, donosi, iż świeżo odkryto bogate żyły, w kopalni *Santa-Rosa*.

— Donoszą z *Chambery* pod d. 27 lipca, iż dniem wprzód, obchodzono tam nroczyłość strzelania do celu; Królestwo Ichmość, zaszczytlił ją swą obecnością. Skoro dzień, osadzono ptak, a potem nastąpił wybór Króla i Królowej tych igrzysk. Po południu, przeszło 500 kobiet wytwornie postrojonych, zasiadło w wielkim szpalerze, przybranym w girlandy i napisy w kolorach sabaudzkich. Natłok cudzoziemców, mundury rozmaitych korpusów wojskowych i kawalerów igrzysk, dawały tentu świetnemu zgromadzeniu, wśród doliny *Chambery*, postać rycerską przed częścią turniejów. II. K. K. MM. byli przyjęci, wespół ze swymi dostojnymi gośćmi, przez Króla i Królową igrzysk i cały ich orszak. Po ceremonii, dwie muzyki wojskowe, które witały kawalerów igrzysk i grały tańce, odprowadziły króla i Królowę igrzysk do pałacu II. K. K. MM., którzy ze swoich okien patrzali, na orszak przeciągający.

— Nowy szybkobiegacz zjawił się w *Lille* (we Francji). Powiadają, że pisał do *Rummela*, wyzywając, aby się zeszli z nim na śniadanie w *hotelu Europy*, na czas oznaczony. Nazajutrz, o godzinie 4 zrana, *Rummel* puścił się gościńcem Flamandzkim, i w dziesięć godzin stanął w *Lille*. Po śniadaniu, *Rummel* proponował swojemu współzawodnikowi obiadować tegoż wieczora w *Saint-Cloud*; zgodził się on na to, i właśnie w tej chwili, kiedy gazety francuskie czyniły to doniesienie, dwaj zapasnicy obiadowali pod *Czarną głową*, a pozostali szli na wyścigi (*aux barres*) w zwierzyńcu.

(z Gazety Warszawskiej.)

Do przyczyn wpływających na zmianę kursu papierów skarbowych w Anglii, liczą także wieść o kongresie, mającym się odbyć w Paryżu.

— Sędzia *Park* zagał nie dawno w *Lancaster* posiedzenia sądu kryminalnego. Gdy między oskarżonymi znajdował się *P. Wakefield*, który wykradł Pannę *Turner*, zebrało się więc mnóstwo ciekawey publiczności, zwłaszcza kobiet, do sali sądowej. *P. Park* w mianey mowie, zwrócił uwagę sędziów przysięgłych na wielkość ich obowiązków, i w krótkości wystawił obraz spraw, które ułatwić mają, a szczególnie sprawę przeciw *P. Wakefield* o wykradzenie — Zacznie się ona, po ułatwieniu innych mniejszey wagi.

— Donoszą z Paryża, iż korweta *Hebe*, przywiozła z *Hayti* do *Havre* 5 milionów franków, na niszczenie części opłaty dla Francji, za uznanie udzielnosci, a to w pieniądzech złotych hiszpańskich. *P. Villevalcing* tajny sekretarz prezydenta *Boyer*, ma zlecenie wypłacić te pieniądze rządowi naszemu.

— Donoszą z *Milo* pod d. 5 lipca, iż grecy obierają szczególnie tę wyspę za przytułek w zamiarze udania się tam pod opiekę bandery francuskiej. Z tego powodu, tameczny agent francuski, wezwał towarzystwo przyjaciół greckich w *Paryżu*, aby przede wszystkim posyłało wsparcie, do rzeczoney wyspy.

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Niedaleko *Lugdunu* pewna piekarka powiła siedmioro dzieci.

— W *Berlinie* znajduje się winna macica, mająca przeszło 5,000 gron.

— We *Fryzji* wschodniej znaleziono w głębi ziemi torfowej wyschłe zwłoki człowieka, którego starożytny ubiór dowodzi, że przynajmniej kilka wieków w ziemi zostawać musiał. Miał na sobie kaftan z szerokimi rękawami bez guzików, obszerne spodnie, ściągnięte rzemieniem; trzewiki ze skóry niegarbowanej bez szwu i podeszew, zrobione z jednego kawałka, a śpięte także rzemieniem. Suknie te schowano w *Aurich*, jako starożytność.

— Dziennik *Aristarque* twierdzi, iż *Józef Bonaparte*, któremu pozwolono osiąść w *Bruxelli*, posiada majątku 20,000,000 fr. Dziennik *Gwiazda* czyni uwagę, że się majątek rodziny *Napoleona* znacznie zmniejszył, od czasu, jak opuściła *Francją*.

(z *Korresp. Hambur.*) Podług wiadomości z *Tryestu* pod 7 sierpnia, pękt, jakoby, kocioł statku parowego; na którym *Lord Cochrane* jechał; podług innych zaś powieści w témże mieście, osada statku oświadczyła, iż życia swojego na los wystawiać za greków niechce.

W Stanach - Zjednoczonych Ameryki Północney, od 1go stycznia do 30 czerwca r. t., ustanowiono 475 nowych stacyi pocztowych, które, jak w Anglii, prywatnym ludziom są zadzierżawione.

Dnia 10 sierpnia *Herabia Guilleminot*, jadąc do *Konstantynopola*, przez *Lyon* przejeżdżał.

Nie potwierdza się wiadomość o zapadnięciu *Grenady*.

Gazeta Lizbońska z dnia 1go sierpnia zawiera odezwę Rejentki, oświadczającą, iż ona na czele Rządu zostanie, do wzrostu *N. Królowey*, swej synowicy.

Xiążę *Metternich*, o którym doniesiono było, że do dóbr swoich, *Johannisbergu*, pojechał, ma u siebie *Barona Pont*, kanclerza stanu, *Barona Sieber* i kawalera *Neuwalt*.

Poznań wymieniają, jako miejsce mające bydź zaszczycone zjazdem Wysokich Osób.

(z *Gazety Pruskiej Stanu*). W *Ankonie* po przybyciu jednego okrętu angielskiego, rozeszła się nowina, że *Lord Cochrane*, pierwszy swe uderzenie na flotę egipską pod *Navarinem* ze zwycięstwem uskutecznił. Z niewypowiedzianą niecierpliwością oczekują na potwierdzenie tej wieści.

Od wielkich upałów tegorocznych w *Kopenhadze* wielka śmiertelność między ludźmi panuje.

Baron Bougainville, kapitan fregaty francuskiej *Tetis*, po wrócił z podróży naokoło świata.

W okolicach *Arras* odkryto kopalnię żelaza.

W *Anglii* po wielu miejscach, z niedostatku karmu od ciągłej posuszy, musiano uciekać się do liści na drzewach.

Poematu *Villeliada* wyszło już dziewięte wydanie w *Paryżu*.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora
Andrzej Buchariski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

1 Sąd Magistratu Miasta Wilna przez rezolucyą swoją dnia 10 idącego dopiero miesiąca ferowaną, postanowił oddać z publiczney licytacji kamienicę obywatela Wileńskiego Zelman Sakiera na satysfakcyą Skarbowego zawinięcia podpedającą, w Wilnie pod N. 357 położoną, z daty 29 nadchodzącego miesiąca 7bra na rok jeden w arendę. Życzący więc należec do takowej licytacji, żeby w terminach na oną oznaczonych, to jest w dniach 25, 27 i 31 idącego dopiero miesiąca augusta na miejsce położenia pomienioney kamienicy jawili się, w tém wydaje się ninieysze ogłoszenie. Roku 1826 miesiąca augusta 14 dnia.

Karol Gain R. M. W.

1 Sąd Magistratu Miasta Wilna, mając w administracyi swojej dom obywateli Wilenskich Francoiska i Anny Opitzow w Wilnie na Zarzeczcu pod N. 566 położony, przez rezolucyą swą dnia 16 idącego dopiero miesiąca augusta nastalą, postanowił takowy dom z daty 29 nadchodzącego miesiąca septembra oddać na rok jeden w arędowną dzierżawę z publiczney licytacji; życzący zatem należec do takowej licytacji, żeby w terminach na oną oznaczonych to jest w dniach 1, 3, i 6, następującego miesiąca septembra na miejsce położenia rzeczzonego domu przybydź raczyli; w tém celu wydaje się ninieysze ogłoszenie. Roku 1826 miesiąca augusta 20 dnia.

Karol Gain R. M. W.

1 Na skutek rezolucyi Sądu Magistratu Wileńskiego dnia 24 julii r. t. po odniesieniu się Kommissyi Radziwiłłowskiej nastaley, domek Bonifacego Podhoreckiego, w Wilnie na Soltaniszkach wraz za Rogatkami na przeciw domowstwa zmarłego Porucznika Wiszniewskiego położony, zostanie z publiczney licytacji in fundo onegoż dworku spełnić się w dniach 23, 24, i 25, oraz w dniu przetargowym 26 t. m. augusta mającey, wyprzedany, z tém, aby nowy nabywca materiał rzeczzonego domku z placu zebrał, lub o pozostawieniu takowego na tymże placu z Kommissyą Radziwiłłowską ułożył się, aby więc życzący nabydź ninieyszy domek, w powyższych terminach do licytacji jawili się; w tém celu wydaję takową jako delegowany Urzędnik awizacyą. 1826, augusta 16 dnia.

Antoni Fiorentini R. M. W.

1 W roku idącym przeszłego miesiąca junii wyjechał w głąb Rossyi, Litewsko Wileńskiej Gubernii Upitskiego Powiatu Parafii Podbirżanskiej, obywatel Krzysztoff Borewicz z Majątku Jackan, i aż do tey pory, o swoim przebywaniu najmnieyszey nie dał wiadomości, gdy zaś pomieniony W. Borewicz majątek swój Jackany, w roku 1810 miesiąca marca 30 dnia oddał w zastaw W. Filipowi von Brinkien, z umową nie czynienia na pomienionym majątku żadnych więcey długow, a dopiero po wyjeździe onego, okazało się iż oprócz summy zastawney, niewolnie inne debita zaciągnięte zostały, z tego względu przez ninieysze ogłoszenie w imieniu wdowy Elżbiety Brynkien w assystencyi jej opiekuna powiatowego Doktora Gwidona Zerwalta oraz opiekuna dzieci Jana Liden Alausen

Barona Wolffa czyniące się ostrzegają się, ażeby pomienionemu W. Krzysztoffowi Borewiczowi w następności żaden kredyt na ewikocyją Majątku Jackan użyczonym nie był gdyż zastawna summa przewyższa walor pomienionego majątku, równie krewni tegoż W. Borewicza przez ninieysze ogłoszenie upraszają, aby o miejscu pobytu udzieloną została wiadomość. Datt 1826 augusta 21 dnia.

W Imieniu wyż wyrażonych osob podpisuję takowe ogłoszenie. A. Bystram.

Takowe ogłoszenie wolno drukować dnia 21 sierpnia 1826 roku. Cenzor Radzca Stanu Ignacy Reszka.

1 Sąd Taxatorsko Exdywizorski na skutek Dekretu Remissyinego Sądu Ziemskiego Słuckiego w sprawie W. Adama Daszkiewicza Kasztelana Mściławskiego z jego kredytorami pod rokiem 1826 miesiąca januaryi 22 dnia ogłoszonego, ad fundum folwarku Nacz zowiącego, się w Gubernii Mińskiej w Pcie Słuckim położonego przybywszy, juryzdykcyą swoją w dniu 26 mca apryla tegoż 1826 roku ufundował; po czém komportacyą z instancyi Debitora po kredytorach i nawzajem z powództwa kredytorow po debitorze ku złożeniu w Kancellaryi Ziemskiej Powiatowey Słuckiey na dniu 16 miesiąca augusta biejącego 1826 roku zdecydował, administracyą nad ogólnym majątkiem pod rozdział idącym uznał, wymiar i inwentaryą powyżey rzeczzonego folwarku cum attinentiis wyznaczonemu Komornikowi dopełnić zalecił; naostatok termin powtórnego zjazdu w dniu 22 miesiąca 9bra 1826 roku zakreslił. Na jakowy to czas ażeby wszyscy kredytorowie i pretensorowie W. Adama Daszkiewicza pod jakimbydźkolwiek tytułem przychodzący z dowodami swych pretensyjow sami przez się lub przez prawnie ku temu umocowanych Plenipotentow jawili się, komportacyą złożyli, i niewiadomością nieostaniali się, sub rei amisione ostrzega. I takową awizacyą dla trzykrotnego oney w Gazecie Kuryera Litewskiego umieszczenia do Redakcyi przesyła. Datt 1826 roku miesiąca julii 29 dnia.

Sędzia Ziemski Słucki Piotr Mogilnicki Exdywizor.

Podsędek Ziemski Słucki Michał Pocię Niepokoyczycki.

Podsędek Ziemski Słucki Marcin Wolk Exdywizor.

2. Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż na uzyskanie należnych Izbie Wileńskiej Powszechney Opieki wziętych przez Hrabiego Lotryka sposobem pożyczki 1,259 dukatow holenderskich z liczącami się od 1822 roku procentami i z ominieniem terminu, dla przedaży oddanego na ewikocyją majątku tego Lotryka, Martiniszki zowiącego się, z 72 włościańskimi pćci męzkiey duszami, w tuteyszey gubernii w szawelskim powiecie położenie mającego; naznaczono po raz trzeci terminy: iszy 28, 2gi 30 następującego septembra, a trzeci i ostateczny we trzy miesiące, od dnia pierwszego wydrukowania, które późniey nastąpi w Sankt-petersburskich albo Moskiewskich gazetach; zatem życzący kupić takowy majątek, zechcą przyhyć do tego Rządu w naznaczonych terminach. Dnia 16 augusta 1826 r.

Assesor i Kawaler Nowicki.
Za Sekretarza Kowalenok.
Naczelnik Stołu Milanowski.

2 Sąd Ziem. Ptu Wileń. w sprawie dwóch z sobą połączonych konkursów: jednego kredytorów i pretensorów zmarłego Jana i pozostające w życiu z potomstwem żony jego małżonków Chodassewiczów obywateli Wileńskich; drugiego takichże stron do funduszu zeszłego Marcina Sobolewskiego b. Exaktora ptu Kowieńskiego przychodzących, dnia 22 maja idącego 1826 roku ustanowionym oczewistym wyrokiem na usatysfakcjonowanie przyznanych należności wedle determinacyi ustaw krajowych i na nich opartych władzy Zwierzchniczej podziału na części między kredytorów zaprzeczających rozporządzeń, przeznaczył na wyprzedaż z publiczney licytacji z wyjaśnionych i wskazanych na odpowiedź debitorskich funduszy: domowstwa obywateli Wileń. Chodassewiczów na ulicy s. Piotra zwanej, idąc ku przedmieściu Wileńskiemu Antokolowi pod N. 1,352 i 1,353 sytuowane, z brzegiem rzeki Wilii i dalszemi przynależnościami, oraz kamienicę Exaktora Sobolewskiego na ulicy Trockiej pod N. 391 położoną, jakowych domostw w mieście Wilnie eksystujących Akt wyprzedaży w Izbie Sądu swego odbyć w terminach pierwszym 2, drugim 7 i trzecim ostatecznym 15 dnia następującego miesiąca września zamierzając; o tém życzące kupli osoby, i o wolności onym każdego czasu przeyrzenia znajdujących się wyrażonych domostw urzędowych inwentacyi, przez ninieyszą do gazet Kuryera Lit. dla trzykrotnego umieszczenia podającą się awizacyą uwiadamia, a zarazem o powinności stron w kategoriach których nie zaszły appellacye wykonania na realności pretensyi decydowanych onym juramentow przed terminem 29 przyzszego mes. septembra ostrzega.

Prezydent Ziem. P. Wileń. Michał Sawicki.

2 Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego Całą Rosyją.

Michał Sawicki Prezydent Ziemski Powiatu Wileńskiego i Kawaler, Józefat Erdman Prezydent Grodzki Upitski, Justyn Czernicki Sędzia Ziemski Oszmiański, Jan Jagmin Pisarz Ziemski Szawelski, Stanisław Marcinkiewicz Pisarz Grodzki Wileński, i Stanisław Preciszewski Pisarz Grodzki Rosiński. Czyniemy wiadomo tym naszym czteroniedzielnym obwieszczym listem; W. Janowi Pęczkowskiemu Szambellanowi b. Dworu Polskiego jako debitorowi, a zaś JWW. Annie z Wołodkowiczow Sędziny Ziemskiej Mozyrskiej matce, Józefie z Obuchowiczow wprzód Pęczkowskiej Pułkownikowej a teraz Wolskiej Prezydentowej Granicznej Powiatu Nowogrodzkiego; Annie z Obuchowiczow Kamińskiej, Reginie i Ewie w panienskim stanie zostającym córkom, Obuchowiczowej i Obuchowiczównom w assistencyi mężow i opieki, Alexandrowi Hrabi Pocijowi Oboźnemu w W. X. Lit., Apolinaremu Morawskiemu Szambellanowi b. Dworu Polskiego, Jerzemu Guttowi Konsyliarzowi, Xiędzu Franciszkowi Sidorowiczowi Kanonikowi, Joachimowi i Annie Bryndzom Sędztwa Ziem. Brzesk., XX Kamendulom eremu montis pacis, XX: Augustyanom Wileńskim, Jednocie Ewangelicko reformowanej, Franciszkowi Zabie Cześnikowi Witepskiemu, Szymonowi Wiszniewskiemu Kasztellanowi Królestwa Polskiego, oraz dalszym kredytorom i pretensorom żyjącego Jana i zeszłego Bernarda braci Pęczkowskich, iż w skutek dekretu remissyirego Sądu Głównego Wileńskiego, w roku 1825 8bra 26 dnia zapadłego, oraz ukazow tegoż Sądu po nim nastalych, a za niedziel czterey od daty położenia kopii tego obwieszczenia na majątku Jeznie, w komplecie przez remisę oznaczonym do pomienioney majątności Jezna w

Powiecie Kowieńskim sytuowaney nieochybnie zjedziemy, i czynnością sobie przyporuczoną zajmować się będziemy.

Roku 1826 Woźny podpisany świadczą jako jedenaście kopii autentycznego obwieszczenia między sobą zgodrych i na papierze walorowym spisanych w imieniu WW. Sawickiego Prezydenta Ziemskiego Wileńskiego i Kawalera, Józefata Erdmana Prezydenta Grodzkiego Upitskiego, Justyna Czernickiego Sędziego Ziemskiego Oszmiańskiego, Jana Jagmina Pisarza Ziemskiego Szawelskiego, Stanisława Marcinkiewicza Pisarza Grodzkiego Wileńskiego, i Stanisława Preciszewskiego Pisarza Grodzkiego Rosińskiego, Prezydenta i Urzędnikow; dekretem remissyiny Sądu Głównego przeznaczonych, jedną w dniu 11 augusta WJP. Janowi Pęczkowskiemu Szambellanowi b. Dworu Polskiego oczywisto w majątności Jeznie, drugą tegoż dnia i miesiąca W. Apolinaremu Morawskiemu Szambellanowi b. D. Poll: w majątności Ustroniu, trzecią dnia 15 augusta XX. Kamendulom montis pacis w Pożayseiu w Powiecie Kowieńskim, czwartą JX. Franciszkowi Sidorowiczowi Kanonikowi w Mieście Kownie dnia 13 augusta, piątą dnia 18 augusta po JWW. Annę matkę Józefę Wolską Prezydentową Graniczną Powiatu Nowogrodzkiego, Annę Kamińską, Ewę i Reginę w panienskim stanie zostające, Obuchowiczową i Obuchowiczowny Sędziny i Sędzianki Ziemskie Mozyrskie w assistencyi opieki umocowanemu oddają Plenipotentowi W. Konstantemu Dombrowskiemu Adwokatowi Sądu Głównego Litewsko Wileńskiego, szóstą dnia tegoż Jerzemu Guttowi Aptekarzowi Wileńskiemu, siódmą dnia tegoż po Alexandrze Hrabi Pocij Oboźnego w W. X. Lit: umocowanemu od niego W. Stanisławowi Bielińskiemu Regentowi Granicznemu Wileńskiemu, ósmą dnia tegoż Jednocie ewangelicko-reformowanej w domu własnym teyże Jednoty, dziewiątą dnia tegoż XX. Augustyanom Wileńskim oczywisto w ręce w mieście Wilnie, dziesiątą dnia tegoż po JWW. i WW. Joachima i Annę Bryndzow Sędz. Ziemsk. Brzesk., Franciszka Zabę Cześnika Witepskiego, Szymona Wiszniewskiego Kasztellana Królestwa Polskiego i dalszych wszystkich pretensorow i kredytorow, jako z zamieszkania swego niewiadomych i w tey Gubernii osiadłości niemających, do drzwi Sądu Głównego Litewsko Wileńskiego 2go Departamentu, iedenastą dnia tegoż dla wiadomości wszystkich interessowanych do Redakcyi Kuryera Litewskiego dla trzykrottego w tymże Kuryerze zamieszczenia popodawałem i przybiłem, oraz o terminie zjazdu Sądu Exdyw. w majątności Jeznie w pteię Kowień. sytuowaney na dzień 7 7bra 1826 zawiadomiłem.

Woźny Sądu Ziem. Ptu Wileń. Antoni Siwruk.

2 Magistrat Miasta Grodna mając się za spełnieniem przepisanych prawideł przez Opinią Rady Państwa Naywyższą Wolą w r. 1821 marca 14 d. stwierdzonych i przez Ukaz Rządzącego Senatu pośrednictwem Rządu Gubernińskiego Litewsko-Grodzińskiego ogłoszonych i ku spełnieniu podanych; względem zaprowadzenia po miastach domow gościnnych, restauracyow, kawiarniow, traktyerow i garkuchniow. Podaje do powszechney wiadomości, iż na wzięcie dwóch traktyerow w czteroletnią arendę z roku 1827 w Magistracie Grodzieńskim, ma się odbywać licytacya, na odbycie któ-

rey to licytacyi naznaczone zostały termina dnia 24 i 28 miesiąca septembra, a trzeci ostatni dnia 25 października roku idącego, a zaś na utrzymanie dalszych zaprowadzeń, tak tym którzy one pozakładali, jak również i dalszym chcącym one pozakładać, do jawienia się ze swojemi przedsięwzięciami użyteczny jest czas do 1 grudnia roku idącego. W czym czyniąc Magistrat Grodzieński te ogłoszenie i do powszechney wiadomości podając, wzywa aby każdy chcący wziąć w arendę dwa Traktery odpowiednie do tychże prawideł § 39 i 45 jawił się w Magistracie Grodzieńskim na terminu wyżej wyrażone, a chcący utrzymać dalsze zaprowadzenia za ustanowioną opłatą akcyzną w tymże Mieście, iżby stosując się do § 20 w czasie zamierzającym się do dnia 1 xbra b.r. swe zamiary oświadczyli, jak również przez te ogłoszenie zawiadamia, że każdy chcący być poinformowanym o wszystkich szczegółach tych zaprowadzeń każdego czasu i dnia za udaniem się do Kancellaryi tegoż Magistratu może w każdym przedmiocie być poinformowany i mieć dalsze objawione sobie w tym dane prawidła. Działo się w Grodnie dnia 12 sierpnia 1826 roku.

Józef Rautenberg Burmistrz.
Jakub Preizig Radny.
Regent L. Cyrnhof.

2 Sąd Taxatorsko Exdywizorski dla zebrań funduszow i z onych usatysfakcyonowania kredytorow i pretensorow zeszłego kupca Piotra Mayett w Mieście Grodnie naznaczony, dwoma dekrétami, jednym Sądu Ziemskiego, drugim Sądu Głównego 2. Departamentu Gubernii Litewsko Grodzieńskiej, wzywa jak nayrychley do stanności i tłumaczenia się przed sobą jako pokazanych przez masę wierzycielską dłużnikow, jakoto: za wexlami i dokumentami w Gubernii Moskiewskiej Xcia Jerzego Wołkońskiego, Wasila Mikołajewicza Wołkońskiego, Mikołaja Iwanowicza Chwastowa, Premier Majora Piotra Tatiszczewa, Piotra Opoczynina, Charls D'aubaurt, Karola Ludwika Fröhland Muzykusa, Frydryka Schouf kupca Moskiewskiego, Alexego Alland, Piotra Montagne, Jana Vautier, Piotra Diedrycha Albersa, Alexego Dobrowskiego, Jana Kerlisa, Antoniego L'eclair, Jana Bertholotti, Mendentego czy Menlentego, syna Siergieja Jewreynowa, Alexego syna Wasila Wiszniakowa, Jana Kestier obywatela w Moskwie, Xiecia Fiedora Szachowskiego mieszkającego w Moskwie, Iwana i Alexieja Sołtykow, Barona Jerzego Mantefel, Piotra Siergieja syna Potemkina i jego Poręczniczki Anny Potemkinowey, Wasila Mikołaja Somezanina oraz poręcznika jego Michała Alexiejowicza Gorozakowa, Alexandra Piotrowicza Gulżyna Wereyskiego kupca, Kuzmę Siemienowicza Prypuskajewa, kupca także Wereyskiego Michała Bogdanowa, Jean Mera, Mikołaja Kroak, kupca Wielikostuzkiego, Lwa Wasilewa Kropuchinskiego, sukcesorow Kapitana Iwana Maxymowa Ługinina, Iwana Jakowlewicza Sokorewa, Karola Fryderyka Ratgena i Ludwika Bourgeois, Majora Dałkowa, Kapitana Ługinina, Podporucznika Turczaninowa, Majora Tatiszczewa, w Gubernii Sankt Petersburgskiej, Jana Vecraut, Piotra syna Piotra Unskowskoho, poręczniczkę Podpółkownikową Katarzynę z Jergolskich Piotrowę Unikowską, Jana syna Piotra Leyb-Gwardyi Preobrażeńskiego Pułku Durowa, Pawła Grewfa z Gubernii Twerskiej: sukcesorow Xiecia Prokofia Mikołajewicza Mieszczerskiego b. Hofmarszałka Dworu CESARSKO-ROSSYJSKIEGO, w Gubernii Grodzieńskiej: Starozakonnego Eliasza Leyzerowicza z Wielkiej Brzostowicy, odstawnego Majora Jana Bielawcowa,

Janikucowa byłego Sekretarza Ober-Forsztmeystra Grodzieńskiego, Strażnika Puszczy Białowieckiej Józefa Gutowskiego, Star. Owsteja Chaimowicza Werbluńskiego, w Gubernii Mohilewskiej obywatela Szklowskiego, Starozakonnego Izraela Szeffel, Nichelmana i Antoniego Guizettego, Starozakonnego kupca Miasta Wilna Kohena, Fryderyka Kichlen. W razie niestanności których Sąd Exdywizorski funduszow Piotra w Mieście Grodnie ciągle exystujący, zasądzi na nich lub ich sukcesorach, a w razie nieznanaydowania się na nabywcach majątkow summy. Iżby przeto powyższe osoby dla usprawiedliwienia się a kredytorowie i pretensorowie jako do objawienia swych stosunkow od datty niniejszey wydrukowania w Gazetach w przeciągu miesiąca stawały w Mieście Grodnie same przez się lub przez plenipotentow obowiązują, i zapowiada. 1826 augusta 13 dnia.

Jan Sokołowski Prezydent Ziem: Gr. Exdywizor.

Jan Obuchowicz b. Sędzia Ziem: Grodzień: Exdywizor.

Adam Siemaszko Pisarz Grodzki P. Grodzień. Exdywizor.

Zgodno z protokulem Jan Bartoszewicz Regent Graniczny Appellacyiny Gubernii Grodzieńskiej Exdywizor.

2 Zawel Peysachowicz Germayze obywatel Wileń. niżej podpisany w roku idącym 1826 junii 16 dnia processem swoim w Akta Grodz. Wileń. zaniesionym, obszernie opowiedział i zazałał Starozak. Codyka Chaimowicza Rumszyskiego w rzeczy zatrzymania przez onego Codyka wexlu z podpisem awizującego na sumę r. ass. 5,000, tudzież o prośbie do Komitetu Kommissyi prowiantskiej w St. Petersburgu exystującego podaney; aby też Kommissya z summy mnie należney wydała Starozakon. Rumszyskiemu rub. ass. 5,000, a gdy Star. Rumszyski umowy nie dotrzymał, i udalając się z St. Petersburga jak wexel, tak też i prośbę awizującemu nie zostały powrócone, dopiero zaś, gdy Staroz. Rumszyski żyć przestał, a awizujący obawiając się przypadków i szkód ztąd wyniknąć mogących, Publiczność uprasza i ostrzega; ażeby nikt wexel przez awizującego wydany nie nabywał i z Komitetu wzmiankowanego summy awizującemu należney nie odebrał.

Zawel Peysachowicz Hermayze.

Roku 1826 meca augusta 9 dnia, przed Aktami Ziem. Ptu Wileń. stawając osobiście Star. Zawel Peysachowicz Germayze niniejszą awizacją do Akt podał.

Przyjąłem Jan Zienkowicz Regent i Kawaler. Dozwolono drukować dnia 18 augusta 1826 roku. Cenzor Radca Stanu Ignacy Reszka.

1 W domu Maxa na ulicy Wilenskiej pokojow siedmiu do najęcia znajduje się.

2 Wyjeżdżają za granicę, do Prus przez Jurborg Tylże do M. Dargheim obywatele Gubernii Wileńskiej Ptu Szawelskiego. Stefan Urbanowicz Sędzia Graniczny, i Karol Kopycki; z służącymi swoimi poddanymi, Janem Stefanowiczem, Janem Buywidem, i Andrzejem Reutem, w interesach familiynych na dwa miesiące.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 20 augusta: rub. srebr. 5 rub. 79 kop., czerw. złoty nowy r. 11, kop. 86; imperyal 57 rub. 95 kop.